

Wierzchowski, Mirosław

"Wojennyje riefomy 1860-1870 godow w Rossii", P. A. Zajonczkowski, Moskwa 1952 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 47/1, 222-227

1956

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Do centralnych zagadnień zaliczyć wypada również problem rozwarstwienia chłopstwa we wsiach tego latyfundiū. Supliki przynoszą tu trochę materiału. Informują o różnych warstwach ludności chłopskiej, o „gospodarzach“ na całych włóckach i na częściach włóki, o sprzężajnych i pieszach, o komornikach i bogaczach wiejskich, ale trzeba powiedzieć, że są to informacje bardzo fragmentaryczne. Dominuje w tych suplikach zawsze „gromada“, cała wieś o wspólnym jeszcze profilu klasowym, wieś pańszczyźniano-poddańcza, uciskana przez dominium. Prof. Arnold zwraca uwagę na fakt, że za wszystkie powinności odpowiadała cała gromada. „Gromady“ są z reguły wystawcami suplik. Interesujące i naukowo ważne byłoby studium charakteru i roli „gromady“ w ustroju państwa prymasowskiego. Byłoby ciekawe zobaczyć, jak wyglądała wewnętrzna organizacja tych gromad i jak przełamывała się w nich wewnętrzna struktura wsi. Supliki odbijają przede wszystkim położenie i interesy owych „gospodarzy“ — kmieci na gospodarstwach rolnych, a sprawy komorników i czeladzi ujawniają się raczej przez pryzmat zainteresowania warstw posiadających w gromadzie. Niekiedy gromada występuje przeciwko chłopu-bogaczowi, ale właściwie nie widzimy w tych suplikach polaryzującej się już warstwy burżuazji wiejskiej⁴. Proces rozpadu wsi pańszczyźnianej na klasy społeczeństwa kapitalistycznego, proces, którego początków oczekujemy już w drugiej połowie XVIII w., nie znajduje, zdaje się, wyraźniejszego odbicia w wydanych suplikach.

Stanisław Sreniowski

P. A. Z a j o n c z k o w s k i j, *Woennyje rieformy 1860—1870 godow w Rossii*, Moskwa 1952, Izd. MGU.

Dorobek rosyjskiej historiografii burżuazyjnej na polu dziejów wojskowości przedstawia się skromnie zarówno pod względem ilościowym, jak również jakościowym. Główna przyczyna tego faktu tkwi w tym, że burżuazyjni historycy wojskowości badali ją w całkowitym oderwaniu od konkretnej sytuacji historycznej. Nie brali oni zupełnie pod uwagę faktu, że wielką rolę w akcji formowania i rozwoju sił zbrojnych odgrywa technika, której poziom uzależnia całkowicie stan i siłę armii, ponadto nie uwzględniali konkretnych interesów poszczególnych klas społecznych przy organizowaniu sił wojskowych. Dla nich wojsko było siłą ponadklasową, ahistoryczną. Oprócz tego historycy ci negując zdolności twórcze narodu rosyjskiego, rozwój jego sił zbrojnych interpretowali jako bierne i ślepe przeszczepianie na grunt rosyjski osiągnięć sztuki wojennej Europy Zachodniej. Szczególnie jaskrawym przykładem takiego ujęcia, całkowicie wypaczającym dzieje armii i sztuki wojennej Rosji, jest wielotomowa praca G o l i c y n a oraz wykłady B a i o w a o historii rosyjskiej sztuki wojennej¹.

Błędne ujęcie dziejów rosyjskich sił zbrojnych, przecenianie obcych wpływów, a niedocenywanie osiągnięć rodzimych zaciążyło bardzo poważnie na szeregu opracowań historiografii radzieckiej — a szczególnie na dwutomowej pracy R a z i n a².

⁴ Por. mój artykuł *Problem rozwarstwienia chłopstwa w ustroju folwarczno-pańszczyźnianym w Polsce*, „Przegląd Historyczny“ t. XLVI, zes. 4, 1955.

¹ N. S. G o l i c y n, *Russkaja wojennaja istorija*, wyd. 1877; A. B a i o w, *Kurs istorii russkogo wojennogo iskusstwa*, Petersburg 1919.

² E. R a z i n, *Istoriija wojennogo iskusstwa s drevniejszych wremion do pierwoj imperialistycznej wojny* t. I—II, Moskwa 1939—1940.

W ostatnich latach ukazało się wiele pozycji w historycznej literaturze radzieckiej, poświęconych zarówno poszczególnym okresom dziejów wojskowości narodów ZSRR³, jak również poszczególnym gałęziom rosyjskich sił zbrojnych⁴.

Większość z nich ma charakter popularno naukowy, jest dostosowana do poziomu masowego czytelnika. Największym osiągnięciem historiografii radzieckiej w dziedzinie sztuki sztuki wojennej jest syntetyczna praca S t r o k o w a⁵.

Prace radzieckich historyków wojskowości wyjaśniły i rozwinęły wiele problemów nierozwikłanych lub zaciemnionych i wypaczonych przez historiografię burżuazyjną. Jednakże do opracowania wszystkich problemów z tej dziedziny jest jeszcze daleko.

Stwierdzić również należy, że do ostatnich lat nie znajdował wiele miejsca w badaniach historyków radzieckich okres reform lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w., reform, które w swym efekcie doprowadziły do przekształcenia caratu w monarchię burżuazyjną o hegemonii stosunków kapitalistycznych.

Rosyjska historiografia burżuazyjna pozostawiła po sobie sporą ilość pozycji, poświęconych temu właśnie zagadnieniu⁶. Opracowania te zawierają bardzo obfity materiał faktyczny, ale problematyka reform jest tam potraktowana w oderwaniu od całokształtu zagadnień życia ówczesnej Rosji, brak jest ponadto analizy klasowego charakteru reform, nie można się zorientować, w czym interesie, przez jakie siły społeczne były te reformy wcielane w życie. Nieco inaczej potraktowana jest sprawa reform w wielotomowej historii Rosji XIX w.⁷. Zarówno C e j t l i n omawiając reformę ziemską, C z u b i Ń s k i — sądową, S z r e j d e r — miejską, B o r o z d i n — szkolną, opisują szeroko epokę, na której tle reformy te były realizowane, starają się uwypuklić interesy poszczególnych klas społecznych, ale ponieważ pisali oni to wszystko za granicą, w oderwaniu od archiwalnej bazy źródłowej, wiele wniosków i uogólnień było stawianych na kredyt, bez potwierdzenia tego faktami.

Dlatego problematyka reform burżuazyjnych w Rosji lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych stanowi wdzięczne pole dla badań historycznych.

Jako pierwszy zajął się nimi Z a j o n c z k o w s k i, który wybrał zagadnienie reform wojskowych. Autor postawił sobie za zadanie zbadanie problematyki reform wojskowych Rosji w powiązaniu z całokształtem jej dziejów tego okresu, wydobyć na jaw motywów przewodnich, których efektem była właśnie ta reforma.

Na początku pracy autor po naszkicowaniu sytuacji, w jakiej znajdowała się wtedy Rosja (przyspieszenie rozkładu stosunków feudalnych, zaognienie stosunków społecznych), kreśli obraz armii carskiej przed reformą. Miała ona charakter armii feudalnej. Przykładem tego będzie zachowanie archaicznego podziału na wojska regularne i nieregularne, system poboru rekruta (nie indywidualny, ale drogą na-

³ O naczalnych etapach rozwoju rosyjskiego wojskowego sztuki. Sbornik statiej, Moskwa 1951; A. C z e r n o w, Woorużennyje sily russkogo gosudarstwa w XV—XVII w w., Moskwa 1954.

⁴ I. P r o c z k o, Pieriedowoj charaktier otieczestwiennoj artillerijskoj nauki i tiechniki, Moskwa 1952; Iz istorii russkogo wojennogo inżeniernogo iskusstwa. Sbornik statiej, Moskwa 1952.

⁵ A. S t r o k o w, Obszczyj kurs istorii wojennogo iskusstwa t. I, Moskwa 1951.

⁶ B. W i e s i e ł o w s k i j, Istorija ziemstwa, Petersburg 1911; K. P a ż i t n o w, Gorodskoje i ziemskoje samouprawlenie, Petersburg 1907; I. G e s s e n. Sudiebnaja rieforma, Petersburg 1905; M. L e m k e, Epocha cenzurnych rieform 1859—1863, Petersburg 1904; N. C z e c h o w, Narodnoje obrazowanije w Rossii s 60-ych gg. XIX w., Moskwa 1912.

⁷ Istorija Rossii w XIX wiekie.

znaczenia stałego kontyngentu z ludności pańszczyźnianej; szlachta nie zgadzała się na zwiększanie ilości poborowych, ponieważ rekruci byli automatycznie zwalniani z poddaństwa). Następstwem tego stanu rzeczy był brak wyszkolonych rezerw i w czasie wojny trzeba było sięgać do pospolitego ruszenia, którego realna wartość bojowa równała się zeru. Niejednolita struktura korpusów (niektóre z nich były nie tylko jednostkami bojowymi, ale jednocześnie i administracyjnymi), naczelnych i terytorialnych władz wojskowych (niektóre pułki podlegały nie Ministerstwu Wojny, ale bezpośrednio cesarzowi). Brak było terytorialnych organów Ministerstwa Wojny. Istniały tylko lokalne departamenty, które podlegały różnorodnym władzom. Dalej przestarzałe uzbrojenie (przewaga skałkowych karabinów), zacofany system szkolenia („szagistyka“). Wszystko to doprowadziło do klęski caratu w wojnie krymskiej. Bohaterstwo żołnierzy rosyjskich, a zwłaszcza garnizonu sewastopolskiego, nie było w stanie zapobiec klęsce feudalnej Rosji po beznadziejnej walce z kapitalistyczną Anglią i Francją.

W rozdziale drugim (s. 41—67) jest omówiony plan reform wojskowych. Klęska poniesiona na polach wojny krymskiej doprowadziła do pojawienia się głosów krytycznych o stanie armii nawet w środowisku rządowym (memoriał dowódcy korpusu gwardii gen. Rüdigera), co wpływa na podjęcie akcji reform, których opracowanie zostało powierzone komisji pod przewodnictwem nowego ministra spraw wojskowych (od r. 1861) D. Milutina.

Zajonczkowski omawiając w ogólnym zarysie projekt reform złożony w styczniu 1862 r. do rozpatrzenia carowi (rozbudowa rezerwy, zmiany w szkolnictwie wojskowym, uzbrojeniu, ujednoczenie władz, rozbudowa fortyfikacji) stwierdza, że z jednej strony był to projekt kompromisowy (nie wprowadzał powszechnego obowiązku służby wojskowej, nie łamał zasady szlacheckiego pochodzenia korpusu oficerskiego), z drugiej zaś niezmiernie trudny do zrealizowania przy ówczesnych warunkach ekonomiczno-społecznych Rosji (zacofanie techniczne uniemożliwiało radykalną zmianę uzbrojenia; olbrzymi deficyt budżetowy caratu, gdy większość wydatków szła na cele nieproduktywne — utrzymanie dworu, policji, administracji, nie stwarzała nadziei na zbyt wielkie inwestycje).

Rozdział trzeci (s. 68—135) dotyczy reform w dziedzinie organizacji armii, rekrutacji, władz wojskowych. Najważniejszą z nich jest ustalenie stałej i niezmiennej liczby pułków i dywizji, które w czasie pokoju miały zmniejszony skład (ok. 50% normalnego), dzięki czemu w czasie wojny można było uzupełniać armię bez tworzenia nowych jednostek.

Druga reforma dotyczyła ustanowienia 15 okręgów wojskowych, w wyniku czego zostały stworzone jednolite organy wojskowej władzy terytorialnej, a tym samym zlikwidowano skrajną centralizację w tej dziedzinie.

Wreszcie w wyniku trzeciej reformy zostało zupełnie zreorganizowane Ministerstwo Wojny. Władza ministra została rozszerzona (podporządkowano mu Sztab Główny, Sąd Wojskowy, poszczególne departamenty), działalność ministerstwa została uproszczona i ujednoczona.

Rozdział czwarty dotyczy zmian w uzbrojeniu, piąty i szósty są poświęcone reformom metod szkolenia wojsk oraz szkół oficerskich, ostatni — reformom, jakie nastąpiły w latach siedemdziesiątych, szczególnie ustawie z dnia 1.I.1871 o obowiązku powszechnej służby wojskowej.

W zakończeniu autor przedstawia efekty reform wojskowych armii rosyjskiej na przykładzie działań wojennych przeciwko Turcji w l. 1877—1878.

Tak przedstawia się w ogólnym zarysie treść recenzowanej pracy. Jaka należy wydać o niej ocenę?

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na niezwykle szeroką i rozległą bazę źródłową. Reformy wojskowe lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych nie były poprzednio przedmiotem specjalnej pracy zarówno w historiografii burżuazyjnej, jak również radzieckiej, ale rozpatrywano je na marginesie innych spraw⁸.

Z tego względu autor nie miał możliwości oprzeć się na jakichkolwiek dotychczasowych osiągnięciach i prowadząc robotę pionierską, po raz pierwszy sięgnął do materiału archiwalnego, dotyczącego tej problematyki wojskowej. Autor przebadał i przeanalizował olbrzymi materiał znajdujący się w Centralnym Wojskowym Archiwum Historycznym w Moskwie i jego placówkach prowincjonalnych — mianowicie zespół akt Ministerstwa Wojny oraz akta Wojskowego Archiwum Naukowego, zawierające zarówno sprawozdania, jak i projekty poszczególnych komisji.

Jednak autor nie ograniczył się do materiału urzędowego, wymagającego krytycznego podejścia ze względu na swoją jednostronność (źródła wyrażające punkt widzenia ludzi reżymu), sięgnął do obfitego materiału pamiętnikarskiego (pamiętniki Miłutina, D. Tołstoja), do publicystyki wszystkich odcieni, i to nie tylko legalnej, ale również rewolucyjnej („Kołokoł“, memoriał Ogariowa).

Dzięki temu reformy wojskowe lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych są przedstawione nie jako „akt woli cara-władcy“, czynnika nadrzędnego, ponadklasowego, ale jako rezultat walki pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami politycznymi. Wprawdzie — jak słusznie pisze Zajonczkowski — walka o charakter reform wojskowych była walką pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami społecznymi, ale wewnątrz jednego obozu — mianowicie szlachty (ponieważ zainteresowanie rewolucyjnych demokratów sprowadzało się do tego, w jaki sposób przekształcić armię z organu rządu w organ władzy i siły ludu), to jednak walka o te reformy, sposób ich przeprowadzania, wreszcie ich efekty stanowią plastyczną ilustrację ówczesnych stosunków ekonomicznych, społecznych i politycznych Rosji, które warunkowały taki a nie inny ich rezultat.

W wyniku wszystkich reform lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, a szczególnie reformy agrarnej r. 1861, podstawy feudalizmu w Rosji zostały jedynie naruszone, ale nie zlikwidowane. W wyniku tych reform została zachowana hegemonia obszarnictwa, rezultatem czego jest utrzymanie przy życiu caratu, który mimo pewnych drugorzędnych reform zachował w zasadzie absolutystyczno-samowładczy charakter. Aktywność konserwatywnego obszarnictwa znalazła swoje odbicie również i w interesujących nas reformach wojskowych. Zajonczkowski wykazuje w swej pracy, że akcja wprowadzania w życie reform odbywała się w warunkach ciągłych ataków sfer reakcyjnych (memoriały gen. Bariatyńskiego, Fadijewa na s. 110—126), które dążyły wszelkimi sposobami do tego, ażeby armia rosyjska zachowała jak najbardziej feudalny — mikołajowski charakter.

Szczególnie obawiano się zmieniać metody szkolenia żołnierza. Uważano, że jeśli nadal będzie go się tresowało w wielogodzinnych musztrach, jeśli nie będzie się kładło nacisku na rozbudzanie u niego inicjatywy, jeśli go się utrzyma jako analfa-

⁸ M a k s i m o w s k i j, C h o r o s z y c h i n, *Istoriczeskij oczerk diejatelnosti Wojennogo Uprawlenija w Rossii w pierwoje dwadcatipiatiletije blagopotucznego carstwowanija gosudaria imperatora Aleksandra Nikołajewicza (1855—1880)*, Petersburg 1879—1881; P. A. D a n i ł o w, *Razwitije wojennogo upravlenija w Rossii*, Petersburg 1902; A. R i d i g e r, *Komplektowanije i ustrojstwo woorużennoj siły*, cz. 1—2, Petersburg 1888; *Opisanije russko-tureckoj wojny 1877—1878 gg. na Bałkanskom połuostrowie*.

betę, to będzie on bardziej pokorny, mniej skory i podatny do buntu. Z tego względu — pisze Zajonczkowski — wszelkie nowe regulaminy szkoleniowe (1862, 1866) przyjmowały się z wielkim trudem, zniesienie kary chłosty wobec żołnierzy z r. 1863 w praktyce nie było stosowane. Koszary — cytując autor słowa *Lenina* — nadal były w Rosji carskiej przeniknięte atmosferą barbarzyństwa i znęcania się nad przedstawicielami ludu — żołnierzami.

Nadal zatrudniano żołnierzy latem w okresie najlepszym dla manewrów jako siłę roboczą w państwowych gospodarstwach. Nadal — pomimo pewnych istotnych osiągnięć w dziedzinie podniesienia poziomu fachowego wykształcenia w szkołach oficerskich — korpus oficerski armii europejskiej zachował kastowy, szlachecki charakter.

Carscy ministrowie starali się zachować armię jako ośrodek wywabiania ze społeczeństwa idei rewolucyjnych za pomocą odpowiednich form obchodzenia się z żołnierzami. Jakże charakterystyczna jest cytowana przez Zajonczkowskiego wypowiedź ministra oświaty Dymitra Tołstoja, jednego z najbardziej reakcyjnych przedstawicieli reżymu, o konieczności oddawania do wojska studentów, elementu, który w tym czasie dostarczał najwięcej bojowników siłom rewolucji, a to w celu „nauczenia ich poszanowania praw, religii i władzy“.

Jedną z bardzo ważnych zalet pracy Zajonczkowskiego jest wydobycie przez niego na światło dzienne osiągnięć rosyjskiej sztuki wojennej i techniki w tym okresie. Pomimo hegemonii miłkołajowskich metod w niektórych pułkach pieczętowanej kulturowo tradycje Suworowa i Kutuzowa, jak stosowanie taktyki „głębokiej“, umożliwiającej manewrowanie, inicjatywę żołnierza⁹. Przeważnie tradycje te zachowały się w tych pułkach, gdzie większość oficerów była sympatykami lub członkami nielegalnych organizacji rewolucyjnych.

Z wielką pieczołowitością i starannością przedstawia Zajonczkowski osiągnięcia rosyjskiej myśli technicznej w dziedzinie sztuki wojennej, jak znakomitą metodę wyrobu dział Obuchowa, Czernowa, Kałakuckiego, Ławrowa, podręcznik zasad balistyki prof. Majewskiego, technologię wyrobu prochu strzelniczego Wyszniegradzkiego, ulepszenie karabinu przez Gorłowa, Czagina i in.

Na podstawie bardzo obfitego materiału źródłowego autor wyciąga słuszny wniosek, że pomimo całego zacofania technicznego w Rosji dzięki osiągnięciom myśli technicznej istniała możliwość stworzenia rodzimego przemysłu zbrojeniowego na bardzo wysokim poziomie. Ale reżym carski, który nie dbał i nie wierzył w możliwości rozwojowe narodu rosyjskiego, nie popierał tych osiągnięć, nie rozbudowywał w Rosji przemysłu zbrojeniowego, ale hołdując niewolniczo osiągnięciom Zachodu, czynił zamówienia za granicą, zaś w Rosji oddawał zakłady zbrojeniowe w dzierżawę niemieckim baronom (Adlerberg, Rose, Standerscheid), którzy swymi rabunkowymi metodami doprowadzili wkrótce do ich całkowitego upadku. Nie zostały również zrealizowane projekty płk. Obruczewa unowocześnieńa fortyfikacji, rozbudowy strategicznych linii kolejowych.

Ale pomimo całej połowiczności reformy wojskowe miały charakter postępowy. Doskonałym tego sprawdzianem była wojna rosyjsko-turecka 1877—1878 r. Pomimo niezakończenia akcji reform armia rosyjska zdołała dość szybko przeprowadzić mobilizację, dokonać niezbędnych przegrupowań. Bez zarzutu działała mowa broń i amunicja. Ale jednocześnie w tej wojnie wyszły na jaw skutki zachowania w armii

⁹ W tym duchu było opracowane dzieło *A s t a f i e w a, Współczesna sztuka wojenna; G o r e m y k i n a, Przewodnik do założeń taktyki.*

pozostałości feudalnych. Zupełnie zawiedli generałowie-faworycy carscy, wychowanekowie Mikołaja, wielkie straty w ludziach przyniosło utrzymanie przestarzałej taktyki atakowania zwartymi kolumnami. Odczuwano brak dalekosiężnej artylerii, dotkliwie we znaki dawały się grabież i malwersacje w intendenturze.

Wszystko to dobitnie świadczyło, że reformy wojskowe w Rosji były zarówno połowiczne, kompromisowe, jak również nieskończone.

Czytelnika polskiego szczególnie interesują sprawy dotyczące Kongresówki. Autor podaje ciekawe materiały dotyczące rozbudowy Cytadeli Warszawskiej (s. 62), przydatności reform wojskowych dla stłumienia powstania styczniowego (s. 99), projekty rozbudowy kolejowych linii strategicznych. Sprawy te, wydobyte przez Zajonczkowskiego, ale ze zrozumiałych przyczyn potraktowane marginesowo, sygnalizują potrzebę zajęcia się problematyką związaną z zagadnieniami wojskowymi ziem polskich zaboru rosyjskiego (liczebność wojsk carskich, ich rozmieszczenie, organizacja, stosunki z ludnością, oddziaływanie i podatność na propagandę rewolucyjną itp.).

Czytając pracę Zajonczkowskiego czytelnik może sobie w pełni uzmysłowić właśnie tę połowiczność, kompromisowość reform wojskowych. Może się przekonać dobitnie, że carat, który dążył do zawrócenia koła historii, nie był w stanie doprowadzić reformy do końca.

Jakie uwagi nasuwają się w związku z recenzowaną książką? Wydaje mi się, że autor pominął pewną istotną sprawę. Mówiąc o tym, że walka o reformy wojskowe była jedynie rozgrywką wewnątrz jednej klasy, Zajonczkowski podaje, że rewolucyjni demokraci interesowali się tą sprawą jedynie drugoplanowo. Jest to słuszne, ale niektórzy z nich brali sami czynny udział w walce o to, ażeby reformy te miały charakter jak najbardziej konsekwentny, jak najbardziej rewolucyjny.

Między innymi Zygmunt Sierakowski — serdeczny przyjaciel i uczeń Czernyszewskiego, w późniejszym okresie jeden z najbardziej konsekwentnych bojowników lewicy czerwonych w powstaniu styczniowym — był jednym z inicjatorów walki o zniesienie kary chłosty w wojsku carskim, co bardzo pozytywnie ocenił Czernyszewski w swojej autobiograficznej powieści „Prolog”¹⁰.

Nie umniejsza to jednak w niczym walorów pracy Zajonczkowskiego, jako pracy bardzo solidnej pod względem materiału źródłowego, konsekwentnej pod względem wyprowadzanych wniosków. Natomiast wydaje się, że konstrukcja pracy jest zbyt mało przejrzysta. Rozmiary rozdziałów są zbyt wielkie, brak w nich rozczłonowania rzeczowego, co utrudnia szybką orientację czytelnikowi, zwłaszcza, że książka nie posiada indeksów.

Praca Zajonczkowskiego ma znaczenie nie tylko dla badaczy dziejów sztuki wojennej i wojskowości, ale również dla tych wszystkich, którzy interesują się zagadnieniami historii Rosji drugiej połowy XIX stulecia, okresem reform, które miały za zadanie oblec mikołajowski sznyel w burżuazyjny surdut.

Miroslaw Wierzchowski

¹⁰ „...Doszedłem do przekonania, że pierwszą, najpilniejszą, podstawową reformą winno być zniesienie kar cielesnych. Tam, gdzie są szpicruty i różgi, żołnierz nie może być świadomy swej ludzkiej i obywatelskiej godności, dowództwo zaś staje się niesprawiedliwe, bezmyślne, obojętne, despotyczne, rozrzutne i rozpustne, żołnierze są katorżnikami, oficerowie zaś katami. Przede wszystkim należy znieść to barbarzyństwo, a potem dopiero możliwe będą inne poważne reformy...”, M. Czernyszewski, *Prolog*, Warszawa 1952, s. 152.